



ArcelorMittal

1 firma, 1 społeczność, 1 wydawnictwo ArcelorMittal Warszawa kwiecień 2013, Nr 18

04

## Obrona przed oszustami podatkowymi

Zaangażowały się w nią Urzędy Kontroli Skarbowej, prokuratura, CBS, ABW. Dokonano aresztowań nieuczciwych pośredników handlujących prętami żebrowanymi.

04

Skuteczniejsza ewakuacja pyłu  
Zamontowaliśmy wibratory  
w takich miejscach, gdzie pył się  
najbardziej „przykleja”

Ewa Karpińska  
ewa.karpinska@arcelormittal.com

05

Czy Huta ociepla klimat na Ziemi?  
Emitujemy sześciokrotnie mniej  
dwutlenku węgla niż w przeszłości

Marian Eliaz  
marian.eliaz@arcelormittal.com

06

Badanie opinii wśród kadry  
kierowniczej  
Ankiety skierowaliśmy do kierowników  
i kluczowych specjalistów

Alina Bielecka  
alina.bielecka@arcelormittal.com

07

Spotkania warszawskich hutników  
Od siedmiu lat działa  
Stowarzyszenie Przyjaciół Huty  
„Warszawa” – Warszawscy Hutnicy

Kazimierz Bochyński



# Zatrzymaj się, pomyśl i pracuj bezpiecznie – ArcelorMittal przygotowuje się na Dzień Bezpieczeństwa w roku 2013

Dzień Bezpieczeństwa odbędzie się w tym roku 25 kwietnia. To jedno z najważniejszych wydarzeń w kalendarzu ArcelorMittal. Weźmie w nim udział ponad 200 000 pracowników i wykonawców. Tegoroczny temat „zatrzymaj się, pomyśl i pracuj bezpiecznie” brzmi znajomo? Jest taki sam jak w zeszłym roku. To celowe posunięcie, które ma przypomnieć pracownikom i wykonawcom, że zbyt wiele wypadków powtarza się w naszej firmie.

## Sophie Evans

Sophie.evans@arcelormittal.com

Dwudziestu dziewięciu pracowników i wykonawców oraz jeden z gości odwiedzających jedną z hut w 2012 roku straciło życie w naszych zakładach. Mimo poprawy wskaźnika wypadków z przerwą w pracy, który w ubiegłym roku wyniósł 1,0 w porównaniu z 1,4 w roku 2011 – wyniki BHP nie odpowiadają naszym oczekiwaniom.

Liczba wypadków śmiertelnych w 2012 roku jest szokująca, a dwa pierwsze miesiące roku 2013 też nie były dobre.

Od czasu porażenia prądem i pożaru w zakładzie Aktau w Kazachstanie liczba ofiar wypadków śmiertelnych wzrosła już do 6. Potrzeba, by wszyscy pracownicy oraz wykonawcy rozumieli tegoroczne

hasło przewodnie Dnia Bezpieczeństwa – i by działali zgodnie z nim – jest bezdyskusyjna.

Utrzymując taki sam temat przewodni tegorocznego Dnia Bezpieczeństwa jak w roku ubiegłym, korporacyjny zespół BHP chce, abyśmy ponownie się na nim skoncentrowali. W tym dniu będziemy skupiać się na trzech obszarach: identyfikacja i analiza ryzyka przed rozpoczęciem jakiegokolwiek zadania; zarządzanie wykonawcami; przywództwo przez przykład oraz unikanie powtórzeń.

## Dzień Bezpieczeństwa – czego się spodziewać.

Każdy zakład powinien przedstawić w tym dniu obowiązkowe tematy „zatrzymaj się, pomyśl i działaj bezpiecznie” oraz „unikaj powtarzal-

nych wypadków”. W zakładach i biurach będzie można zobaczyć specjalnie zaprojektowane na ten dzień plakaty. Podobnie jak w latach ubiegłych, będzie wyświetlany film. Prezes L. Mittal oczekuje, że zobaczą go wszyscy pracownicy i że będą działać zgodnie z jego przesłaniem. W wielu zakładach odbyły się już uroczystości upamiętniające osoby, które zginęły lub zostały ranne podczas pracy. 25 kwietnia w każdym zakładzie powinniśmy uczcić minutą ciszy tych, którzy zostali poszkodowani w wypadkach.

Oczekujemy, że wykonawcy i podwykonawcy wezmą aktywny udział w wydarzeniach Dnia BHP. Tym bardziej, że wskaźnik wypadków śmiertelnych wśród podwykonawców jest trzy razy wyższy niż wskaźnik wypadków wśród pracowników wewnętrznych. Przed-

stawicie związków zawodowych również będą mieli okazję, aby porozmawiać z pracownikami o sprawach zdrowia i bezpieczeństwa.

Poza bezpieczeństwem będzie również okazja, aby dowiedzieć się o chorobach zawodowych i zapobieganiu tym chorobom (zmniejszenie ekspozycji na czynniki szkodliwe, systematyczne używanie środków ochrony osobistej). Będą poruszane tematy, dotyczące między innymi: ergonomii, wzroku, słuchu, ochrony układu oddechowego, stresu lub zmęczenia.

Aby zwiększyć możliwość uczestnictwa pracowników i podwykonawców, a szczególnie ze względu na pracowników zmianowych – postanowiono, że osoby, które nie będą mogły wziąć udziału w Dniu BHP 25 kwietnia, będą miały możliwość udziału w dodatkowych spotkaniach lub innych działaniach, które obejmą wszystkie tematy przewidziane na Dzień Bezpieczeństwa.

## Wskaźnik wypadków z przerwą w pracy

Mimo słabego – jeśli chodzi o wyniki BHP – początku roku, jest wiele zakładów, którym udaje się poprawić nastawienie do przestrzegania zasad bezpieczeństwa. Kolejnym z ArcelorMittal Energy Ostrava udało się osiągnąć kamień milowy w Podróży do Zera wypadków: przepracowali 5 lat bez wypadku z przerwą w pracy. W Argentynie, w zakładzie Acindar Grupo ArcelorMittal w San Nicolás w styczniu minęły 4 lata pracy bez wypadku z przerwą w pracy.

W sektorze wydobywczym, ponad 17 500 pracowników ukończyło szkolenie pt. Odważne Przywództwo. Niektóre z naszych kopalni osiągnęły wyniki wskaźnika wypadków z prze-

rwą w pracy, które stanowią wzór na poziomie światowym. Kopalnia Andrade w Brazylii pracuje już 20 lat bez wypadku z przerwą w pracy.

## Coraz dłuższa historia

W ciągu sześciu lat to coroczne wydarzenie stało się integralną częścią globalnej strategii BHP, promującą zapobiegawczą kulturę bezpieczeństwa i zdrowia wśród wszystkich pracowników i partnerów naszej firmy.

W 2012 roku w światowych obchodach Dnia BHP wzięło udział 208 000 osób (w tym 36 000 wykonawców), o 12% więcej niż w roku 2011. Zorganizowano przeróżne inicjatywy: od testów wykrywających zapalenie ścięgna w ArcelorMittal Minorca do testo-

wania środków ochrony osobistej przed płomieniami w Burn Harbor. Członek Zarządu Grupy Gonzalo Urquijo odwiedził Distribution Solutions' Contrisson, gdzie wziął udział w ćwiczeniach z ratownictwa: ubrany w uprząż został ewakuowany z pięciometrowej suwnicy w ramach symulowanej akcji ratowniczej. Dzień Bezpieczeństwa świętowano również w Globalnym Centrum Badań i Rozwoju – w Montataire we Francji zorganizowano między innymi turniej tenisa stołowego.

Prawdziwym celem tych wszystkich działań jest to, by zawsze najpierw pomyśleć, a potem działać i zachowywać się bezpiecznie i aby ten sposób myślenia towarzyszył nam cały czas, nie tylko podczas Dnia BHP.

## > Świat bez stali – to niemożliwe

## Nasza stal – tworzywo współczesnego świata

Co łączy laskę wanilii nad Oceanem Indyjskim z podziemnym tunelem w Buenos Aires i z plażami w północnej Brazylii? Odpowiedź brzmi: stal ArcelorMittal.



Acindar Grupo ArcelorMittal zaangażowany jest w realizację projektu modernizacji tuneli Maldonado w Buenos Aires. Podziemny system odprowadzania wody wymaga zastosowania stali o wysokiej odporności do zbrojenia betonu użytego do budowy tuneli i ogromnego szybu dostępu.

W ArcelorMittal uważamy, że współczesny świat nie byłby możliwy bez stali, która go kształtuje. Dlatego chcemy pokazywać projekty, zespoły, technologie, przedstawiające udział naszej firmy w tworzeniu otaczającej nas infrastruktury.

Rozpoczynając nasz miesięczny cykl „Stal – tworzywo współczesnego świata” skoncentrowaliśmy się na ochronie środowiska i zrównoważonym rozwoju jako przewodnich tematach. Zrównoważony rozwój to jedna z trzech wartości ArcelorMittal, a historie jakie opisujemy, pomagają osadzić tę wartość w życiu.

600 ton stali ArcelorMittal zostało wysłanych na wyspę Reunion z ArcelorMittal Distribution Solution's Construction przez naszą filię Profil du Futur, aby zbudować elektrownię słoneczną, która pomoże zasilić tę wyspę na Ocenie Indyjskim w energię odnawialną. Wytwarzany przez pałę cień tworzy świetne warunki do uprawy wanilii, z której słynie wyspa.

ArcelorMittal Florange we Francji wprowadził nowy gatunek stali Usibor® Alusi®, który został oficjalnie

zaprezentowany w lutym. Opatentowany gatunek stali nie tylko pomaga obniżyć emisję CO<sub>2</sub> przez samochody, ale poprawia również bezpieczeństwo.

W Argentynie, Acindar Grupo ArcelorMittal jest zaangażowany w duży projekt budowlany związany z modernizacją tuneli w Buenos Aires' Maldonado, które odgrywają kluczową rolę w odprowadzaniu nadmiaru wody z centrum miasta. Nowy system znajduje się 40 metrów pod ziemią, dlatego stal zastosowana do zbrojenia betonu użytego do budowy tuneli oraz ogromnego szybu dostępu musi mieć bardzo wysoką wytrzymałość.

Nasza stal używana jest również do promowania energetyki wiatrowej na świecie. Tylko w tym roku w północnej Brazylii powstało 58 dodatkowych wiatraków. Grube blachy, kształtowniki i stal elektro-techniczna, wieże kratowe wykorzystywane są w projektach wiatraków od Grecji po Polskę, Czechy, Ukrainę i Indie.



Yves Pieters, pracownik ArcelorMittal wykonuje prace na rurociągach w rejonie walcowni zimnej w Gent (Belgia). Ponad 200 000 pracowników i wykonawców ArcelorMittal zaproszonych jest do wzięcia udziału w tegorocznych obchodach Dnia Bezpieczeństwa i Zdrowia w ramach naszej Podróży do Celu: Zero Wypadków.

## > Zespół doskonałości operacyjnej

## Niezawodne urządzenia przynoszą duże oszczędności

„Ludzie mogą wiele zmienić: od porządku w miejscu pracy do lepszej organizacji”.

– Anthony Di Renzo, członek korporacyjnego zespołu CTO odpowiedzialny za utrzymanie ruchu i niezawodność urządzeń, przedstawia swoje zdanie. Po przepracowaniu 25 lat w Dofasco, od 18 miesięcy jest ekspertem zespołu doskonałości operacyjnej (operational excellence) w dziedzinie utrzymania ruchu, wspierając działania w tym kluczowym obszarze biznesu w całej Grupie.

## Ginette De Matteis

Ginette.dematteis@arcelormittal.com

### Jak by Pan zdefiniował niezawodność w kilku zdaniach?

O ile utrzymanie ruchu dotyczy bardziej naprawiania urządzeń w sposób bezpieczny, skuteczny i efektywny, gdy nie pracują one w odpowiedni sposób – to niezawodność oznacza bardziej stosowanie środków zapobiegających awariom, zarządzanie konsekwencjami awarii i ogólnie – zapewnienie ciągłości pracy urządzeń.

### Jaką rolę odgrywa w tym utrzymanie ruchu?

Większość ludzi myśli o utrzymaniu ruchu jako o pracownikach, którzy przychodzą i naprawiają awarie. Jednakże utrzymanie ruchu to coś bardziej skomplikowanego; wiele osób jest zaangażowanych w tworzenie organizacji utrzymania ruchu

światowej klasy, łącznie z operatorami urządzeń, pracownikami działów zakupów, magazynów, HR, IT i finansów, podwykonawcami i handlowcami, mechanikami, elektrykami i rzemieślnikami ArcelorMittal.

### Dlaczego niezawodność urządzeń jest tak istotna?

Wszyscy mamy świadomość, że nadal istnieje i będzie istniała konieczność oszczędzania. Jeżeli nasze fizyczne zasoby nie będą działać tak jak powinny, nie tylko będziemy ponosić koszty napraw, ale również tracić czas na postoje. Niekiedy trzeba ponownie wyprodukować wyrób; łatwo sobie wyobrazić, jak to może wpłynąć na klienta. Wartość straconego czasu i pieniędzy z powodu braku możliwości produkcji zgodnie z planem plus pieniądze stracone z powodu braku wydajnego i skutecznego utrzymania ruchu na światowym

poziomie – jest ogromna. Planowane oszczędności tylko dla sektora stalowego wynoszą 800 milionów USD rocznie. Niezawodność odnosi się również do przemysłu wydobywczego, jednakże na razie koncentruje się na sektorze stalowym.

### Gdzie powstają największe straty?

ArcelorMittal składa się z wielu zakładów o różnym stopniu złożoności. Każdy zakład ma własne tzw. wąskie gardła – procesy, w których każda minuta stracona z powodu niepełnego procesu jest minutą straconą na zawsze. Właśnie tam leżą oszczędności; to są cele w zakresie niezawodności.

### Czy zmniejszone nakłady inwestycyjne oznaczają powolniejszą poprawę niezawodności lub całkowite zahamowanie tego procesu?

Nie ma wątpliwości, że nakłady inwestycyjne są bardzo istotne dla każdego zrównoważonego biznesu. Ale realia są takie, że nakłady inwestycyjne nie są nieograniczone i muszą koncentrować się na obszarach zapewniających największy zwrot z inwestycji. Dbając właściwie o zasoby można przedłużyć ich trwałość, redukując w ten sposób zapotrzebowanie na inwestycje.

Wiemy również, że o ile wskaźnik Ebitda się nie poprawi, to po prostu nie stać nas będzie na zwiększenie nakładów inwestycyjnych. Musimy wydawać pieniądze w przemyślny sposób. Ocena zasobów pod względem niezawodności mówi nam, gdzie możemy wywrzeć największy wpływ i jak zrobić to przy minimalnych nakładach.

Obszerny wywiad z Anthony Di Renzo jest dostępny na [myarcelormittal.com](http://myarcelormittal.com)



# List prezesa zarządu

Szanowni Państwo,

Pracujemy razem od ponad trzech miesięcy. Tak się złożyło, że początek mojej pracy w ArcelorMittal Warszawa przypadł na trudny czas drastycznego spadku zamówień, głównie na pręty żebrowane. Było to spowodowane przede wszystkim nieuczciwą konkurencją ze strony firm, które zaniżają ceny oszukując Skarb Państwa i nie odprowadzając należnego podatku VAT. W wyniku tej sytuacji na przełomie stycznia i lutego nasza huta była zmuszona wstrzymać produkcję na ok. 10 dni.

Dzięki zdecydowanym działaniom producentów, organizacji branżowych, związków zawodowych i instytucji państwowych wydaje się, że obecnie jesteśmy na dobrej drodze, by obronić się przed oszustami. Jak szybko i jak skutecznie – pokażą najbliższe miesiące. Trzeba jednak podkreślić, że wszystkim, którzy się w tę walkę zaangażowali, należą się podziękowania.

Sytuacja produkcyjna w hucie powoli się poprawia, choć trzeba mieć świadomość, że całe pierwsze półrocze 2013 roku nie będzie łatwe.

W trudnej sytuacji, gdy każdy z nas musi mierzyć się z wieloma problemami i wyzwaniem, tym większego znaczenia nabiera jakość współpracy między nami jako kolegami, koleżankami i całym zespołem. Chciałbym, aby Stalownia starała się patrzeć na rzeczywistość uwzględniając i rozumiejąc potrzeby Walcowni – i nawzajem. Żeby Utrzymanie Ruchu, Planowanie Produkcji i Biuro Handlowe pamiętały o wyzwaniach, z jakimi mierzą się wydziały produkcyjne – i vice versa. Nie twierdzę, że takiej współpracy i zrozumienia w naszej hucie nie ma; podkreślam tylko, że w trudnych czasach jest ona bardziej potrzebna niż kiedykolwiek. Musimy starać się stworzyć organizację, działającą jak wielka rodzina, w której wszyscy sobie nawzajem pomagają.



W tym numerze magazynu 1 piszemy o innowacyjności. Gratuluję autorom najlepszego pomysłu zgłoszonego w 2012 roku. Cieszę się, że nagrodzony projekt opracowany został nie przez jedną osobę, a przez trzyosobowy zespół. Jestem przekonany, że dobre pomysły są bardzo często wynikiem właśnie dobrej zespołowej pracy kilku mózgów. Bardzo bym chciał, by w 2013 roku takich pomysłów było jeszcze więcej.

Doskonale wiem, że słyszeliście i czytaliście już dziesiątki – a może setki – razy, że zdrowie i bezpieczeństwo są w naszej firmie najważniejsze. Jednocześnie czuję presję ze strony wymaganych wyników produkcyjnych. Czasem się

wydaje, że ta presja uzasadnia tak zwane „chodzenie na skróty” czy omijanie niektórych zasad BHP, które wydają się uciążliwe. Chcę bardzo zdecydowanie podkreślić, że tak nie jest. Jestem przekonany, że powinniśmy zawsze patrzeć na wszelkie rozwiązania i procedury BHP w sposób jak najbardziej praktyczny i skuteczny, ale kiedy te zasady zostaną raz ustalone – należy ich przestrzegać absolutnie i bezwzględnie na wszystkich stanowiskach i poziomach hierarchii.

Aby stworzyć okazję do otwartej dyskusji na temat bezpiecznej pracy, rozpoczęliśmy cykl krótkich 30-minutowych spotkań z pracownikami na wydziałach produkcyjnych. Pierwsze odbyły się na

Stalowni. Kolejne odbędą się w najbliższych tygodniach i miesiącach, aby mogli w nich uczestniczyć wszyscy pracownicy produkcji i wydziałów wspierających. Liczę, że takie rozmowy będą szczerze i otwarte, bo tylko wtedy pozwolą na rozwiązanie Waszych bieżących problemów i ewentualnych bolączek.

Na zakończenie zapraszam wszystkich do aktywnego udziału w tegorocznym Dniu Bezpieczeństwa i Zdrowia. Mam nadzieję, że będzie on okazją nie tylko do rozmów i ćwiczeń, ale także do dobrej zabawy. Do zobaczenia 25 kwietnia.

Marek Kempa



> Aktualności

## Rozmowy o bezpieczeństwie

W kwietniu b.r. rozpoczęły się regularne spotkania prezesa Marka Kempy z pracownikami, dotyczące bieżących spraw BHP. Spotkania będą trwały około 30 minut i będą odbywały się rotacyjnie na wydziałach – tak aby mogli w nich uczestniczyć

wszyscy pracownicy produkcji i wydziałów wspierających.

Pierwsze spotkanie z pracownikami produkcji Stalowni odbyło się 3 marca b.r. w sali konferencyjnej wydziału. Wzięli w nim udział pracownicy III brygady i IV brygady oraz pracownicy stało-dzienni.



> Biuro Ochrony Środowiska

## Na stażu w hucie



Zapytaliśmy Sylwię Strupiechowską, która od 19 lutego b.r. odbywa trzymiesięczny staż w naszym zakładzie, jak do nas trafiła. Sylwia ukończyła studia inżynierskie na Wydziale Ochrony Środowiska Politechniki Warszawskiej, teraz jest na studiach magisterskich. Ma już absolutorium, więc zajęcia nie kolidują z pracą w Biurze Ochrony Środowiska ArcelorMittal Warszawa.

Do przyjęcia na staż przyczynił się po części były minister środowiska prof. Andrzej Kraszewski. To on skierował mnie do ArcelorMittal Warszawa w celu wykonania projektu dotyczącego zarządzania ochroną środowiska w przemyśle. Pan Marian Eliaz, Kierownik działu Ochrony Środowiska, po spotkaniu zaproponował mi możliwość odbycia stażu. Po zastanowieniu się i zaliczeniu sesji zdecydowałam się podjąć wyzwanie.

Przed stażem konieczne było zapoznanie się z przepisami BHP, obowiązującymi na terenie zakładu. Pracownik BHP opowiadał o głównych zagrożeniach, z jakimi można się spotkać na terenie huty. W ciekawy sposób przedstawił sposoby uniknięcia tych zagrożeń. Następnie kierow-

nik działu Ochrony Środowiska zapoznał mnie z procesem produkcyjnym stali oraz zastosowaną technologią; wyjaśnił, czym zajmuje się dział, którym kieruję.

Miałam także możliwość zwiedzenia stalowni, która zrobiła na mnie ogromne wrażenie, ponieważ nigdy nie miałam styczności z taką technologią. W dalszych planach jest również wizyta w walcowni – mam nadzieję, że wystarczy czasu na obejrzenie również innych części zakładu.

Czym zajmuję się na stażu? W zakres moich obowiązków na razie wchodzi głównie rejestrowanie kart przekazania odpadów, sporządzanie raportów, pomoc przy codziennych zadaniach – głównie praca biurowa. Przekuwam wiedzę, zdobytą w trakcie studiów, na specjalności informacyjnej i zarządzania w ochronie środowiska, na umiejętności praktyczne.

Liczę, że staż pozwoli mi zdobyć pierwsze doświadczenie zawodowe i zapoznać z funkcjonowaniem dużej korporacji. Być może, w dobie kryzysu na rynku pracy takie doświadczenie pozwoli mi na lepszy „start”.

> Przyszli pracownicy huty?

## Studenckie targi pracy

Huta wzięła udział w dwóch imprezach, organizowanych przez studentów Politechniki Warszawskiej: 5 marca w Targach pracy i praktyk dla elektroników i informatyków i 19 marca w 20. Inżynierskich targach pracy Politechniki Warszawskiej.

**Alina Bielecka**

alina.bielecka@arcelormittal.com

Na obu imprezach stoisko ArcelorMittal Warszawa cieszyło się naprawdę dużym zainteresowaniem. Studenci zgłaszali chęć zdobycia doświadczenia w prawdziwym zakładzie produkcyjnym. Pracujemy nad programem stażowym dla kilku/kilkunastu studentów rocznie z kierunków bliskich hutnictwu.

– Dobrze, że jeszcze ktoś dziś szuka po prostu inżyniera – słyszeliśmy wielokrotnie. Studenci mówili nam, że firmy najczęściej kierują swoją ofertę do informatyków bądź handlowców. Miło nam było, kiedy kilku studentów na targach pojawiło się właśnie po to, aby odwiedzić stanowisko ArcelorMittal Warszawa. Współcześni studenci kończą po dwa kierunki, znają języki, oczekują od pracodawców atrakcyjnych warunków.

– A co Państwo mogą nam zaoferować? – pytano nas. Jednak kiedy to samo pytanie zadał jednemu ze studentów obecny na targach prezes Marek Kempa – ten, po dłuższym namyśle, odpowiedział: – To trudne pytanie.

To były dwa bardzo aktywne spędzone dni: zaprezentowaliśmy wiele ciekawych materiałów o naszej firmie i grupie, zebraliśmy sporo aplikacji studentów. Jeśli program stażowy zostanie uruchomiony, za kilka tygodni stażyści pojawią się wśród nas.





# Obrona przed oszustami podatkowymi

W ostatnich miesiącach opinia publiczna – a w szczególności pracownicy Huty otrzymywali wiele informacji na temat nieprawidłowości w obrocie prętami żebrowanymi na polskim rynku.

## Ewa Karpieńska

ewa.karpinska@arcelormittal.com

Problem narastał od kilkunastu miesięcy. Polega on na nielegalnym handlu prętami żebrowanymi z pominięciem 23-procentowego podatku VAT. W jaki sposób dotyka on uczciwych producentów?

– Nie jesteśmy w stanie konkurować z oszustami, którzy zakładają fikcyjne firmy, sprowadzają do Polski pręty żebrowane i przy sprzedaży tych wyrobów nie odprowadzają podatku VAT. Tym sposobem mogą zaoferować odbiorcom niższą cenę. Sprzedając pręty o 10% taniej, chowają do kieszeni pozostałe 13% – tłumaczy Dariusz Marchewka, wiceprezes i dyrektor finansowy ArcelorMittal Warszawa – W dobie kryzysu każdy szuka oszczędności, odbiorcy chętnie kupują te tańsze wyroby. Uczciwy przedsiębiorca – taki jak nasza huta – nie ma szans.

Skala tego procederu osiągnęła taki poziom, że huta przestała otrzymywać zamówienia na pręty żebrowane z polskiego rynku. To spowodowało 10-dniowy postój naszego zakładu na przełomie stycznia i lutego, o którym poinformowaliśmy środki masowego przekazu.

## Działania obronne

Działania obronne podjęliśmy dość wcześnie – bo już pod koniec 2011 roku.

– Wraz z Hutniczą Izłą Przemysłowo-Handlową (HIPH), grupą zainteresowanych hut, a także przy współpracy Polskiej Unii Dystrybutorów Stali od wielu miesięcy prowadzimy wielotorową akcję – mówi Dariusz Marchewka.

Zaangażowały się w nią Urzędy Kontroli Skarbowej, prokuratura, CBS, ABW. Dokonano aresztowań nieuczciwych pośredników handlujących prętami żebrowanymi. Jednak walka ze zjawiskiem nielegalnego handlu prętami żebrowanymi jest bardzo trudna.

– Problem polega na tym, że nielegalne transakcje są dokonywane głównie przez bardzo wiele małych podmiotów, zakładanych na okres trzech – czterech miesięcy. Potem znikają – mówi Dariusz Marchewka.

## Do akcji wkracza Ministerstwo Finansów

Punkt zwrotny nastąpił, kiedy problemem nielegalnego obrotu prętami żebrowanymi udało się zainteresować Ministerstwo Finansów. 19 lutego b.r. odbyło się spotkanie przedstawicieli Hut i HIPH z ministrem finansów Jackiem Rostowskim i wiceministrem Maciejem Grabowskim.

Po spotkaniu Ministerstwo Finansów przekazało PAP komunikat, w którym napisano między innymi: „Jeszcze w tym roku będzie możliwe wprowadzenie tzw. odwróconego VAT w handlu prętami



stalowymi. (...) – to najlepsze rozwiązanie w walce z wyłudzeniami VAT. Wymaga ono jednak decyzji przyjętej jednogłośnie przez Radę UE, na podstawie złożonego przez Polskę za pośrednictwem Komisji Europejskiej dobrze umotywowanego wniosku derogacyjnego”.

– Otrzymaliśmy od Ministerstwa Finansów zdecydowane wsparcie. Dzięki wprowadzeniu mechanizmu tzw. odwróconego naliczania podatku VAT zablokowany zostanie przepływ pieniądza z tytułu VAT w całym łańcuchu pośredników; wystąpi on tylko na końcu tego procesu, co skutecznie wyeliminuje

możliwość nielegalnego zarobku – podkreśla dyrektor finansowy ArcelorMittal Warszawa.

W oczekiwaniu na przeprowadzenie procedury na poziomie rady UE, Ministerstwo Finansów postanowiło wprowadzić w ustawie o podatku VAT dwa dodatkowe rozwiązania legislacyjne, które przyczynią się do zmniejszenia skali nadużyć. Chodzi o skrócenie okresów rozliczeniowych w VAT z trzech do jednego miesiąca dla obrotu prętami stalowymi oraz o wprowadzenie w tym obszarze tzw. odpowiedzialności solidarnej dostawcy i odbiorcy. Dzięki temu podmiot kupujący pręty żebrowane od nieuczciwych dostawców – który jest w związku z tym świadomy, że bierze udział w obrocie nielegalnym – poniesie odpowiedzialność w równym stopniu jak firma, która nielegalnie taki towar sprzedaje.

– To drugie rozwiązanie wzbudziło obawy ze strony części dys-trybutorów. Oczywiście, trzeba te zmiany w ustawie zapisać w taki sposób, aby nie narazić na szwank uczciwych firm. – stwierdza Dariusz Marchewka.

## Światło w tunelu

– Rok 2012 był dla nas bardzo trudny, gorszy niż 2011. Na pewno pierwsza połowa 2013 roku też nie będzie łatwa, choć skupiamy się w coraz większym stopniu na produkcji prętów ze stali specjalnej.

W dobie kryzysu i spadku popytu na wyroby stalowe, który dotyka producentów w całej Europie, dodatkowy problem w postaci nielegalnego handlu prętami żebrowanymi, który zabiera rynek uczciwym hutom – jest dla nas szczególnie bolesny, a nawet groźny dla dalszego istnienia zakładu. Ale widzimy światło w tunelu. Jest wola ostatecznego zablokowania nielegalnego obrotu prętami żebrowanymi w Polsce. Teraz kluczowy jest czas, w jakim uda się tego dokonać – mówi dyrektor finansowy Huty ArcelorMittal Warszawa.

Trzeba podkreślić, że skuteczną obroną przed oszustami podatkowymi jest wynikiem dobrego współdziałania wielu instytucji i ludzi. Złożyły się na to miesiące ciężkiej pracy i zaangażowania ze strony państwowych służb, lecz także ze strony przedstawicieli i pracowników zainteresowanych hut, organizacji związkowych, HIPH.

– Myślę że warto to docenić. Jestem przekonany, że efektem tej ciężkiej pracy będzie ostateczne wyeliminowanie oszustów z polskiego rynku stali. Czyli lepiej funkcjonująca gospodarka, wzmocnienie budżetu państwa – do którego trafi należny podatek VAT i – przede wszystkim – stabilniejsze miejsca pracy w hutach – podsumowuje wiceprezes ArcelorMittal Warszawa.

## > Nagrody za wnioski innowacyjne

## Innowacyjna Huta

Program Motywowania Pracowników do Innowacyjności ma już 4 lata – istnieje w Hucie od marca 2009 roku.

## Alina Bielecka

alina.bielecka@arcelormittal.com

Do tej pory ogółem zgłoszonych zostało ponad 150 wniosków. Przyniosły one firmie wymierne korzyści, a pracownikom niejednokrotnie poprawiły warunki pracy.

Wykaz wszystkich wniosków jest udostępniony na dysku B w folderze Innowacyjność. Szczegółowy opis każdego wniosku jest dostępny w Dziale Personalnym.

Zgodnie z § 4 p. 3 Regulaminu Programu, spośród wszystkich wniosków zgłoszonych w roku 2012 Komisja wybrała jeden do nagrody specjalnej. Jest to wniosek złożony przez Panów **Piotra Kwiecińskiego, Sebastiana Gwarka i Lecha Walickiego** z Wydziału UR Stalowni – **usprawnienie ewakuacji pyłu z komór na odpylaniu Stalowni FTP.**

Spośród wszystkich wniosków z roku 2012 Komisja wylosowała 5 do drobnych nagród dodatkowych.

Były to wnioski złożone przez następujących pracowników:

Marek Oleszkiewicz  
– UR Walcownia  
Robert Klusek  
– Walcownia

Artur Gierwatowski  
– UR Automatycy Stalownia  
Adam Sołtysiak  
– UR Automatycy Stalownia

Artur Kamiński  
– Kontrola Jakości  
Witold Andrychowski  
– Kontrola Jakości

Marek Maliszewski  
– UR Stalownia

Leszek Szady  
– UR Stalownia

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom programu za wzięcie w nim udziału, a wszystkim kierownikom za wspieranie programu.

## > Odpylanie Stalowni – nagrodzony wniosek innowacyjny

## Skuteczniejsza ewakuacja pyłu

Piotr Kwieciński, Sebastian Gwarek i Lech Walicki z Wydziału UR Stalowni usprawnili ewakuację pyłu z komór na odpylaniu Stalowni FTP.

## Ewa Karpieńska

ewa.karpinska@arcelormittal.com

Aby wyjaśnić, na czym polega ich pomysł – trzeba opisać, jak działa odpylanie Stalowni. W uproszczeniu jest to system, który odsysa powietrze zanieczyszczone pyłem z komór elektrycznych. Zanieczyszczone powietrze transportowane jest rurociągami do komór, wyposażonych w filtry workowe. Są to worki, wykonane z materiału odpornego na wysoką temperaturę, umocowane na specjalnej ażurowej konstrukcji. Do tych worków podłączony jest system wentylatorów, które zasysają powietrze i tworzą podciśnienie. Na zewnętrznych ścianach worków osiada pył, który opada na dno komory, w której zamocowane są worki. Pył odbierany jest przez cysterny, które wywożą go do firm odzyskujących cynk.

– Cały system działa na podobnej zasadzie jak odkurzacz. Tyle tylko, że ogromny. W sumie mamy 3 900 worków. Każdy z nich ma 6 metrów długości i 16 cm średnicy – mówi Sebastian Gwarek.

Odpylanie działa dzień i noc, jest automatycznie sterowane z pracą pieca.

– Ten nasz gigantyczny „odkurzacz” był jednak kłopotliwy w obsłudze. Pył jest często wilgotny, osadza się na ścianach komór i nie opada na taśmociągi łańcuchowe, którymi transportowany jest do silosów, a stamtąd do cystern – mówi Lech Walicki.

– Żeby go odczepić od ścian komór, musieliśmy walić w nie młotami. Czasem i to nie pomagało, więc trzeba było otwierać wąż w ścianie zbiornika i długim drągiem obruszać pył przyklejony do ścian.

Taka czynność była nie tylko uciążliwa, ale też powodowała



Od lewej stoją: Lech Walicki, Piotr Kwieciński i Sebastian Gwarek

pewne zagrożenie: podczas otwierania wążów gwałtownie osuwający się pył mógł przysypać pracownika, a nawet zrzucić go z drabiny lub podestu, na którym pracował.

Wysypyany pył leżał na podłodze. Piotr Kwieciński podkreśla, że w takim stanie nie był już materiałem, który można było poddać recyklingowi, tylko brudną, czasem ponad metrową warstwą, która utrudniała dostęp do urządzeń.

– Czasem trzeba było ten zalegający pył najpierw przewalić łopatą, żeby się dostać do danego urządzenia wymagającego przeglądu – wspomina Sebastian Gwarek – Strasznie brudna robota.

Dodatkowo przy każdej wymianie pieca – czyli co około dwóch tygodni – pracownicy czyszczą wnętrze komór. Przy dużej ilości pyłu

przyklejonego do ścian, praca angażowała więcej osób i zabierała więcej czasu – czyli zwiększała koszty.

Aby rozwiązać te problemy i ułatwić pracę w odpylni – Piotr Kwieciński, Sebastian Gwarek i Lech Walicki opracowali rozwiązanie zapobiegające osadzeniu się pyłu na ścianach komór. Polega ono na zamontowaniu wibratorów elektrycznych na ścianach komór pod rękawami. Wibratory na zmianę włączają się co dwie godziny na ok. 3 sekund. Ich drgania powodują opadanie pyłu na taśmociągi łańcuchowe, nawet jeśli jest on wilgotny i lepki.

– Zamontowaliśmy wibratory w takich miejscach, gdzie z doświadczenia wiedzieliśmy, że pył się najbardziej „przykleja”. Zaczęliśmy od drugiej i czwartej komory. Okazało się, że jest duża poprawa – komory

przestały się zapychać, worki filtracyjne nie zsuwają się z koszyków pod wpływem ciężaru oblepiającego pyłu – podkreśla Piotr Kwieciński.

Dodatkowym atutem pomysłu jest to, że wibratory pracują dzień i noc, a nie tylko na pierwszej zmianie, tak jak obsługa odpylania. Systematyczna ewakuacja pyłu ze ścian komór daje dużo lepsze efekty niż doraźne interwencje pracowników.

Wibratory zostały zamontowane własnymi siłami, w przerwach między rutynowymi czynnościami z zakresu obsługi technicznej.

– Poprawiliśmy warunki pracy, a przy okazji zwiększyliśmy bezpieczeństwo, poprawiliśmy skuteczność ewakuacji pyłów, co ma pozytywny wpływ na ochronę środowiska, no i ograniczyliśmy koszty pracy – podkreślają z satysfakcją trzej pomysłodawcy projektu.



Nagrodzony pomysł



# Deklarujemy, że będziemy się wtrącać

„Uważajmy na siebie nawzajem” to program, u podstaw którego leży następująca definicja: *„Moje własne bezpieczeństwo zależy przede wszystkim ode mnie. Jeżeli zauważę kogoś, kto naraża się na ryzyko, natychmiast go poinformuję o niebezpieczeństwie, jakie mu zagraża.”*

**Jarosław Szablowski**  
jaroslaw.szablowski@arcelormittal.com

W marcu b.r. wszyscy pracownicy Huty ArcelorMittal Warszawa, podobnie jak pracownicy wszystkich zakładów dywizji Long Carbon Europe, zostali zobowiązani do

wypełnienia i podpisania poniższej deklaracji.

Zobowiązujemy się w niej do uważania na siebie, ale też prosimy kolegów i koleżanki, żeby zwracali nam uwagę, jeśli zachowamy się nieprawidłowo. To samo deklarujemy wobec innych. Wszyscy po-

świadczylimy to swoim podpisem.

Program „Uważajmy na siebie nawzajem” to nic innego jak dbałość o bezpieczeństwo swoje i innych. W zakładach ArcelorMittal program działa od kilku lat. Ma też swoje logo. Jest na nim oko, wewnątrz którego widać dwie osoby, które

się wspierają. I oto właśnie chodzi. O wzajemną troskę, która nam doda odwagi, by powstrzymać pracującą obok osobę przed wykonywaniem swych obowiązków w sposób ryzykowny.

To się wydaje łatwe, ale wcale nie jest. Zwracanie uwagi dorosłemu człowiekowi, często starszemu lub bardziej doświadczonemu, budzi zrozumiałe opory. Nie chcemy się wtrącać, myślimy sobie „chyba sam wie co robi, jest dorosły”, „to nie mój interes”. Obawiamy się reakcji na takie pouczenie, na mieszanie się w pracę innych. Boimy się usłyszeć: „odczep się, pilnuj swego nosa”.

Hasło „uważajmy na siebie” samo w sobie tych obaw i oporów nie zniesie. To tylko hasło i z logo czy bez logo pozostanie na papierze, na plakatach i naklejkach, które nosisimy na kaskach.

Chyba, że spróbujemy wprowadzić je w życie.

- 90% wypadków zdarza się w obecności świadków. Większość z nich zauważyła nieprawidłowe zachowanie osoby, która kilka minut potem uległa wypadkowi. Jednak nic nie zrobili. Gdyby interweniowali, mieliby szansę ocalić czyjeś życie – mówi szef naszej dywizji LCE Arnaud Poupart - Lafarge.

Deklaracje programu „Uważajmy na siebie nawzajem” podpisali wszyscy pracownicy ArcelorMittal Warszawa. Może mając taki „glejt” zaczniemy się bardziej wtrącać?



## > Ochrona środowiska

# Czy Huta ociepla klimat na Ziemi?

Dzisiejsza nowoczesna Huta ArcelorMittal Warszawa, dzięki przeprowadzonej modernizacji, emituje sześciokrotnie mniej dwutlenku węgla niż w przeszłości.

**Marian Elias**  
marian.elias@arcelormittal.com

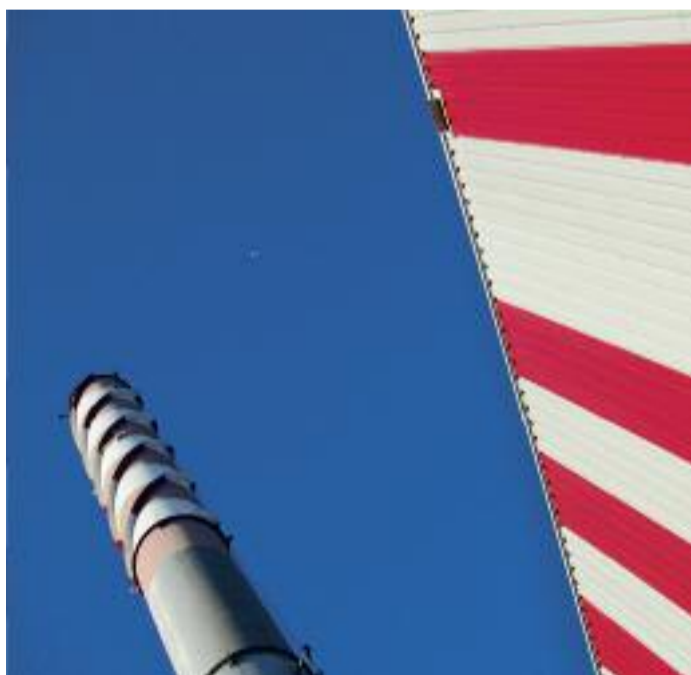
Dwutlenek węgla jest głównym gazem cieplarnianym. Nasza Huta właściwie już teraz wypełniła najbardziej dalekosiężne i najbardziej ambitne plany Unii Europejskiej, dotyczące redukcji emisji gazów cieplarnianych o 80% w 2050 roku w porównaniu do 1990 roku (dla Polski 1988).

**Mimo tak znacznej redukcji przyznane uprawnienia emisji CO<sub>2</sub> od 2013 roku pokryją tylko 90% naszych potrzeb.**

Rok 2013 jest pierwszym rokiem tak zwanego trzeciego okresu rozliczeniowego wspólnotowego systemu handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla. Obejmuje on lata 2013 - 2020.

System działa w Europie od 2005 roku, a Huta uczestniczy w nim od początku. W dużym uproszczeniu funkcjonowanie systemu w Hucie można opisać w sposób następujący:

- od Ministerstwa Środowiska dostajemy na kolejne lata darmowe uprawnienia do emisji określonej ilości dwutlenku węgla ze Stalowni, Kotłowni oraz Walcowni (z Wykańczalni);
- monitorujemy metodami zatwierdzonymi w decyzji administracyjnej, w sposób bardzo dokładny, naszą faktyczną emisję dwutlenku węgla z w/w instalacji;
- corocznie sporządzamy raporty z procesu monitorowania, które są kontrolowane przez niezależną



firmę weryfikującą;

- w centralnym rejestrze dokonujemy tzw „umorzenia” uprawnień za dany rok dla danej instalacji w ilości faktycznej emisji. Aktualnie emitujemy rocznie z tych trzech instalacji około 99 000 do 111 000 ton CO<sub>2</sub>.

Poziom emisji CO<sub>2</sub> w naszej Hucie w przeszłości był znacznie wyższy. Kiedyś zakład miał stare walcownie, stare węglowe kotłownie, czadnice, 5 pieców elektrycznych, 3 martenowskie, 2 odlewnie, kuźnię. Emisja CO<sub>2</sub> była ponad 6 razy większa niż

obecnie, gdy produkujemy stal w nowoczesnej Stalowni i Walcowni, a Kotłownia jest zasilana gazem ziemnym.

Dobrze jest gdy limit darmowych uprawnień pokrywa faktyczną emisję. Jeśli zakład emituje więcej CO<sub>2</sub> - brakujące uprawnienia musi kupić np. na giełdzie. Aktualna cena 1 tony CO<sub>2</sub> jest stosunkowo niska, wynosi około 3,48 euro. Rynek CO<sub>2</sub> jest jednak bardzo niestabilny. W latach 2005 - 2012 ceny uprawnień wahały się od 0,01 do ponad 35 euro za tonę CO<sub>2</sub>.

Dotychczas przyznane bezpłatne uprawnienia pokrywały całkowicie nasze faktyczne emisje. Ale od 2013 roku sytuacja uległa zmianie. Teraz dostaniemy bezpłatny przydział na poziomie poniżej 90% naszych potrzeb.

W trzecim okresie rozliczeniowym wprowadzono również inne zmiany. Obarczono przedsiębiorstwa dodatkowymi obowiązkami, znacznie sformalizowano i ujednolicono w całej Unii procesy monitorowania emisji CO<sub>2</sub> i rejestrowania tych działań.

Huta musiała uzyskać nową decyzję administracyjną, opracować nowy szczegółowy Plan Monitorowania. To wymagało opracowania pięciu nowych instrukcji, wprowadzenia zmian w kilku istniejących, podpisania umów z laboratoriami akredytowanymi, przeprowadzenia szczegółowych obliczeń niepewności zastosowanych metod monitorowania, oceny ryzyka popełnienia błędów i stworzenia wiele innych dokumentów. W trzecim okresie zmieniają się także zasady weryfikacji raportów z emisji CO<sub>2</sub>.

Ponadto, w trosce o bezpieczeństwo transakcji operacji umorzeń i handlowania uprawnieniami, Komisja Europejska zlikwidowała krajowe rejestry (rodzaj konta bankowego) i w zamian utworzyła jeden centralny rejestr unijny, w którym wszyscy uczestnicy systemu w Europie „trzymają” swoje uprawnienia i dokonują różnych operacji finansowych na swoich rachunkach.

## Zaproszenie na Dzień Bezpieczeństwa i Zdrowia

Wszystkich pracowników, podwykonawców, współpracowników i partnerów ArcelorMittal Warszawa zapraszamy do udziału w tegorocznym Dniu Bezpieczeństwa i Zdrowia, który odbędzie się 25 kwietnia b.r.

Uwaga!!! W dniu 22 kwietnia zapraszamy na wydarzenie specjalne: Mecz piłki siatkowej o nagrodę Prezesa Zarządu z udziałem pracowników Huty i firmy Zarmen oraz członków rodzin. Mecz odbędzie się w hali sportowej CSiR Dzielnicy Bielany przy ulicy Lindego 20 o godzinie 18:00



Dzień BHP 25 kwietnia 2013

### Agenda obchodów Dnia BHP w ArcelorMittal Warszawa

**16-19 kwietnia**

Miejsce: Stalownia/Walcownia/Stołówka/Biurowiec

- Pomiar ciśnienia krwi

**22-24 kwietnia**

Miejsce: Wydziały produkcyjne (Stalownia/Walcownia/Wykańczalnia), Zarmen

- Spotkania przedstawicieli zarządu z pracownikami huty i firm podwykonawczych w celu omówienia wypadków, które wydarzyły się w przeszłości

**22 kwietnia godz. 18:00**

Miejsce: Hala sportowa CSiR Dzielnicy Bielany przy ul. Lindego 20

- Mecz piłki siatkowej o nagrodę Prezesa Zarządu z udziałem pracowników huty i firmy Zarmen oraz członków rodzin

**25 kwietnia godzina 9:00 - 15:00**

Miejsce: Namiot przy bramie głównej

- ▶ **9:00 - 9:30** Uroczyste rozpoczęcie Dnia BHP przez Marka Kempę - Prezesa Zarządu ArcelorMittal Warszawa, projekcja przemówienia L. Mittala oraz premiera filmu: Zatrzymaj się, pomyśl i pracuj bezpiecznie - standardy BHP w karykaturze
- ▶ **09:30 - 9:45** Wręczenie nagród za zgłoszenie największej ilości Zdarzeń Potencjalnie Wypadkowych w 2012r.
- ▶ **09:45 - 10:00** Wręczenie nagród honorowym krwiodawcom
- ▶ **10:00 - 10:45** Pokaz akcji gaśniczo-ratowniczej z udziałem drużyny ratowniczej AMW, ochrony huty, Państwowej Straży Pożarnej i firmy Falck
- ▶ **10:45 - 11:15** Wykład na temat nadciśnienia tętniczego
- ▶ **11:15 - 11:45** „Bezpieczeństwo w domu” - wykład i pokaz na temat zachowania się w przypadku zagrożenia życia i zdrowia dzieci
- ▶ **11:45 - 13:30** „Rajd Hutnika” - Konkurs aktywizujący dla przedstawicieli wydziałów i firm podwykonawczych
- ▶ **13:30 - 13:45** Ogłoszenie wyników „Rajdu Hutnika” i wręczenie nagród
- ▶ **13:45 - 14:30** Pokaz sprzętu do pracy na wysokości - dźwig mobilny
- ▶ **14:30 - 14:45** Rozstrzygnięcie konkursu plastycznego dla dzieci i wręczenie nagród
- ▶ **14:45 - 15:00** Wręczenie nagród w konkursie wiedzy o BHP oraz zamknięcie Dnia BHP

### Cały dzień w namiocie i przed namiotem:

- ▶ Konsultacje lekarza rodzinnego/internisty, okulisty/laryngologa/lekarza medycyny pracy (ochrona układu oddechowego)/rehabilitanta
- ▶ Badania lekarskie: pomiar cholesterolu, audiometr, spirometria, pomiar BMI, poziomu cukru, badanie biomyszą oraz konkursy medyczne dla pracowników
- ▶ Pokazy udzielania pierwszej pomocy w wykonaniu profesjonalnych ratowników
- ▶ Pokazy filmów BHP
- ▶ Konkurs wiedzy o BHP
- ▶ Wystawa ochron osobistych oraz innego sprzętu BHP
- ▶ Kącik zabaw dla dzieci



# Badanie opinii wśród kadry kierowniczej

Szóste badanie organizacji przeprowadzone zostało w ArcelorMittal Warszawa na przełomie listopada/grudnia 2012 r. Ankiety skierowaliśmy do kierowników i kluczowych specjalistów.

## Alina Bielecka

alina.bielecka@arcelormittal.com

Poprzednie badanie było przeprowadzone dwa lata temu – w listopadzie 2010 roku. Przypomnijmy, że oprócz ankiet kierowanych do kadry kierowniczej, co 18 miesięcy przeprowadzamy także badanie opinii wszystkich pracowników. Ostatnie odbyło się w 2011 roku.

Organizacje, które osiągnęły zaawansowany poziom w zarządzaniu zasobami ludzkimi, stosują systematyczne, powtarzalne i powtarzalne badania, jako metodę pozyskiwania informacji zwrotnej o stanie funkcjonowania organizacji, nastojach, oczekiwaniach i problemach zawodowych swoich pracowników.

Profesjonalne badania opinii są cennym źródłem – zapewniają wiedzę, która jest konieczna do efektywnego zarządzania. Wiedzy tej nie można uzyskać w żaden inny sposób. Badania zawsze są zorientowane na wsparcie i rozwój firmy. A firma to LUDZIE. Sondaże opinii dostarczają informacji, ułatwiających menedżerom różnych szczebli podejmowanie trafnych decyzji i pozwalają skutecznie kierować personelem.



## Wyniki

W najnowszym badaniu 80% respondentów wyraziło zadowolenie z pracy w hucie, a aż 88% jest zmotywowanych do pracy. Tylko 3 osoby zadeklarowały, że myślą o zmianie pracy w którymś z kierunków. Huta, jako miejsce pracy pozwala – w ocenie

sześćdziesięciu pięciu procent – realizować cele życiowe i zachować równowagę pomiędzy pracą a życiem osobistym. Kadra kierownicza niemal w 100% potwierdza właściwe dopasowanie do obszaru, w którym pracuje i zadowolenie z zajmowanego stanowiska. Co więcej – wyraża także zadowolenie z zakresu powierzonych

zadaniach oraz znajomości obowiązków.

W poprzednim badaniu (2011 r.) osiągnięty został najwyższy wskaźnik posiadania informacji na tematy bieżące oraz przyszłości firmy. Teraz gorzej oceniono jakość komunikacji, pomimo kontynuowania cyklicznych spotkań z Zarządem oraz wizyt w poszczególnych wydziałach. Polepszyła się jednak ocena takich kanałów informowania jak: „Magazyn Jedynka”, spotkania z Zarządem i poczta wewnętrzna.

Tradycyjnie, na najwyższym poziomie utrzymuje się samoocena kadry kierowniczej. Dotyczy to zarówno własnych kwalifikacji zawodowych i menedżerskich, jak i pracy podległych zespołów (jestem odpowiednio przygotowany, potrafię reagować na zmiany, umiem się dostosować, panuję nad swoim zachowaniem, potrafię zmobilizować mój zespół). Wyniki we wszystkich kategoriach plasują się między 92 – 100%.

Kierownicy potwierdzają kolejny raz, że nasza firma radzi sobie w otoczeniu konkurencyjnym, ponieważ dobrze umie wykorzystywać pojawiające się szanse, jest nastawiona na redukcję kosztów i podnoszenie jakości.

Obok umiarkowanego – stałego – niezadowolenia z osiągniętych zarobków, do słabych elementów, na które kadra kierownicza zwraca uwagę, należy motywacyjny system wynagrodzenia. Kierownicy poważnie odczuwają brak tego narzędzia w ich pracy.

O ile na bardzo wysokim poziomie utrzymała się samoocena kadry, to już ocena przełożonych (mój bezpośredni przełożony) wypadła słabiej. Kompetencje techniczne przełożonych oceniono tylko nieznacznie gorzej, ale już kompetencje kierownicze (zarządzanie zmianą, kierowanie zespołem, motywowanie, ocena) to spadki rzędu kilku-nastu procent.

Ankietowani ponownie wskazali na bariery i trudności związane ze starym sprzętem, infrastrukturą budynków, brakiem nowoczesnych narzędzi.

Na koniec kierownicy bardzo wysoko ocenili hutę jako miejsce, w którym pracownicy dobrze pracują (sumiennie i rzetelnie), dbają o jakość. Lepiej wypadła także ocena innowacyjności: 68% respondentów uważa, że jest na dobrym poziomie (poprzednio taką ocenę wybrało tylko 50%). Akceptacja wartości i celów firmy oraz identyfikacja pracowników z przedsiębiorstwem została oceniona wysoko – odpowiednio 73% i 68%.

Na pytania otwarte odpowiedziało tylko kilka osób. Szkoda, bo to one pozwalają na sformułowanie przykładów konkretnych rozwiązań, opinii oraz dają możliwość wskazania dokładnego obszaru do poprawy. Osoby, które wpisały w tym miejscu swoje uwagi, podkreślały potrzebę współpracy, wnoszący o „dotrzymanie obietnic”, „docenianie pracowników” oraz „jasne zasady”.

Serdecznie dziękujemy kluczowej kadry huty, że kolejny raz wzięła udział w badaniu.

Mamy dwa lata na wykonanie zadania, aby ocena była lepsza, a praca w naszej firmie coraz bardziej satysfakcjonująca.

## Audyt

## Kolejny audyt za nami

W dniach 18–22 marca 2013 roku audytor z jednostki certyfikacyjnej DNV (Det Norske Veritas) przeprowadził kolejny już audyt, mający na celu potwierdzenie zgodności naszego systemu jakości ze specyfikacją techniczną ISO TS 16949, odnoszącą się do wymagań w przemyśle motoryzacyjnym.

## Agnieszka Kubacka

agnieszka.kubacka@arcelormittal.com

Był to trzeci, ostatni audyt w trzyletnim cyklu certyfikacyjnym. Audyt w 2014 roku, planowany na początek marca, będzie czwartym audytem recertyfikującym.



Podczas tej wizyty zostały podane weryfikacji wszystkie procesy produkcyjne: Stalownia, Walcownia Drobna, Wykańczalnia. Szczególną uwagę audytor zwrócił na proces produkcji Walcowni Drobnej, która od zeszłego roku produkuje wyroby, przeznaczone na rynek motoryzacyjny.

Audytorowi poddano także działalność prowadzoną przez:

- Dział Jakości i Technologii – reklamacje, niezgodności wewnętrzne, monitorowanie zadowolenia klienta, audyty wewnętrzne, specyficzne wymagania klienta, działania korygujące, planowanie procesu produkcyjnego (w tym przebiegi procesu, FMEA czyli analiza przyczyn i skutków potencjalnych niezgodności oraz plany kontroli);

- Dział Zakupów – zakupy, ocena dostawców, reklamacje dostawców, kontrola materiału na wejściu;
- Dział Personalny – planowanie i realizacja szkoleń, kwalifikacje pracowników;
- ArcelorMittal Commercial – proces związany z zamówieniem klienta.

Audyt zakończył się 22.03.2013 spotkaniem zamykającym, na którym audytor podsumował działanie naszego systemu zarządzania jakością. Wyniki przedstawił w trzech obszarach: obszar godny uwagi, obszar do doskonalenia i niezgodności. Jako obszary godne uwagi audytor wskazał:

- działania prowadzone w Utrzymaniu Ruchu – prewencja, zarządzanie częściami zamiennymi, rotowanie i analiza awarii i postojów;
- zarządzanie personelem – planowanie i realizacja szkoleń, zarządzanie kwalifikacjami;
- planowanie procesu produkcyjnego w odniesieniu do FMEA.

Jako obszar do doskonalenia wskazał audytor wewnętrzne, które powinny obejmować także najwyższe kierownictwo.

Zidentyfikowano 4 niezgodności, które audytor zakwalifikował jako małe/drobne. Dwie z nich dotyczą niewielkich nieścisłości w dokumentacji, które stosunkowo łatwo i szybko będzie można uzupełnić.

Pierwsza niezgodność dotyczyła zapisów „Pierwszej dostawy”. Klienci z branży motoryzacyjnej wraz z dostawą wyrobu wymagają przesłania pełnej informacji dotyczącej wyrobu, zawierającej wyniki badań, w tym także pomiary śred-

nicy, długości, wagi wiązki. W przypadku analizowanym przez audytora brak było potwierdzenia przesłania do Klienta wyników pomiaru długości i masy wiązek.

Drugą z niezgodności dotyczyła kart kontroli X-R stosowanych na Walcowni Drobnej do monitorowania średnicy walcowanych wyrobów. Audytor zwrócił uwagę na granice kontrolne wyliczone tylko dla tolerancji +/-0,5 nie uwzględniając innych tolerancji wymaganych przez klienta.

Kolejną niezgodność stwierdzoną na magazynie żelazostopów, dotyczyła barku zapisu dotyczącego zezwolenia na przyjęcie materiału (Żelazowanad), którego zawartość procentowa (78,7%) odbiegała od wewnętrznych wymagań ArcelorMittal Warszawa zdefiniowanych w Karcie żelazostopów (80%).

Ostatnią niezgodność dotyczyła niekompletnych informacji w Planach Kontroli oraz w przywołanych w nich instrukcjach.

Audyt zakończył się wynikiem pozytywnym, ale jego procedura nie została jeszcze zamknięta. Teraz mamy 90 dni na przeanalizowanie ujawnionych niezgodności, ustalenie ich przyczyn oraz określenie działań korygujących.

W związku z tym na początku kwietnia odbędą się spotkania z odpowiedzialnymi za poszczególne obszary, na których ujawniono niezgodności, żeby przeanalizować je i ustalić działania. Kolejnym etapem będzie ich wdrożenie.

Żeby zamknąć cały proces audytowy do 10 czerwca, musimy przesłać komplet dokumentacji obejmującej także dowody realizacji ustalonych działań korygujących.

## Jak diament

## Wieżowiec przyjazny środowisku

ArcelorMittal dostarczy 4 200 ton stali na budowę ekologicznego wieżowca. To pierwszy stalowy drapacz chmur w biznesowej dzielnicy Paryża La Defense i jeden z pierwszych wieżowców o konstrukcji stalowej we Francji.

Po ukończeniu wieżowca (zwany roboczo Wieżą D2) będzie miał 171 metrów wysokości i 37 pięter. Ma on być jednym z najbardziej zaskakujących biurów w La Defense. Wieża D2 jest częścią projektu urbanistycznego, przewidującego odnowę dzielnicy La Defense.

Zewnętrzna struktura wieży da poczucie blasku podobnego do diamentu. Tysiące okien w kształcie oszlifowanych faset diamentu, odbijających światło, ma stworzyć imponujący efekt świetlny.

ArcelorMittal dostarczy prefabrykaty stalowe lemans oraz SMB (4 200 ton stali): 3000 ton profili HISTAR z naszych zakładów w Differdange w Luksemburgu oraz 1200 ton profili od naszego podmiotu handlowego Eurostructure również z Luksemburga. Pierwsza partia materiału została dostarczona w pierwszym kwartale 2012 roku. Zgodnie z harmonogramem ostatnia dostawa przewidziana jest na koniec tego roku. Budynek o powierzchni 50 000 m<sup>2</sup> będzie ukończony w 2014 roku.

Wieżowiec został zaprojektowany przez architekta Anthony Béchu we współpracy z Tomem Sheehan. W fazie analiz, wybrano stal jako materiał budowlany, przede wszystkim dlatego, że daje on możliwość szybkiego budowania. – Naciskaliśmy na konstrukcję stalową, choć większość oferentów proponowała beton jako główny materiał konstrukcyjny – powiedział Anthony Béchu w ostatnim wywiadzie dla firmy deweloperskiej Bouygues Immobilier.

Zastosowanie stali pozwoliło architektom na zużycie o 30% mniej



materiału w porównaniu do innych rozwiązań. Oszczędność ta przyczyni się do ograniczenia wpływu budynku na środowisko.

Na podstawie tekstu opublikowanego na stronach globalnego myarcelormittal.com przez GINETTE DE MATTEIS



# Spotkania warszawskich hutników

Działające od siedmiu lat Stowarzyszenie Przyjaciół Huty „Warszawa” – Warszawscy Hutnicy, zorganizowało dwa spotkania swoich członków i sympatyków. Pierwsze odbyło się 10 stycznia b.r. na terenie biurowca huty ArcelorMittal Warszawa. Wzięło w nim udział ok. 100 osób. Drugie, współorganizowane ze Stowarzyszeniem Gladiator, odbyło się 26 marca.

## Kazimierz Bochyński

wiceprezes Zarządu Stowarzyszenia Przyjaciół Huty „Warszawa” – Warszawscy Hutnicy



Na zaproszenie zarządu Stowarzyszenia, na styczniowe spotkanie przybyli: dotychczasowy prezes zarządu huty – Henryk Hulini, nowy prezes zarządu huty – Marek Kempa, burmistrz dzielnicy Bielany – Rafał Miastowski, radna, przewodnicząca klubu radnych – Halina Szerszeń. Przybyli także przedstawiciele związku zawodowego „Solidarność” oraz związku zawodowego branżowego, przedstawiciele Oddziału PTTK przy ArcelorMittal Warszawa, Klubu Krwiodawców, stowarzyszenia „Gladiator”, zarządu spółdzielni mieszkaniowej „Domhut” i inni. Obecny był także założyciel Stowarzyszenia i jego pierwszy prezes – Tadeusz Konrad.

Zaproszonych gości i członków Stowarzyszenia przywitał prezes

zarządu stowarzyszenia – Franciszek Kaczmarek. Przypomniał cele, jakie postawiło przed sobą Stowarzyszenie i dotychczasowe dokonania, a także plany na najbliższą przyszłość. Przedstawiciele stowarzyszenia wręczyli kwiaty ustępującemu prezesowi zarządu Huty ArcelorMittal Warszawa, Henrykowi Hulini, zaś Franciszek Kaczmarek podziękował mu za dotychczasową współpracę i udzielaną pomoc.

Także kwiatami członkowie stowarzyszenia przywitali nowego prezesa zarządu, Marka Kempę, życząc Mu wielu sukcesów na tym stanowisku. Marek Kempa przedstawił się jako zwolennik szanowania tradycji zakładu pracy i integracji załogi ze środowiskiem Bielany i Warszawy.

Po zakończeniu części oficjalnej odbyły się koleżeńskie spotkania i rozmowy wspomnieniowe obecnych przyjaciół huty. W dyskusji proponowano utworzenie muzeum historii Huty Warszawa.



Drugie spotkanie, współorganizowane ze Stowarzyszeniem „Gladiator” miało na celu zapoznanie uczestników z profilaktyką zdrowotną dotyczącą chorób układu moczowo-płciowego u mężczyzn. To temat szczególnie aktualny kiedy przekraczamy 50. rok życia. Dotyczy zatem zarówno emerytowanych, jak obecnych pracowników Huty ArcelorMittal Warszawa. Dlatego jako Stowarzyszenie włączyliśmy się w jego organizację. Wykład, poprowadzony przez doktora Romana Sosnowskiego, zgromadził ponad 60 osób.

## Kilka słów o historii Stowarzyszenia Przyjaciół Huty „Warszawa” – Warszawscy Hutnicy

Stowarzyszenie Przyjaciół Huty Warszawa – Warszawscy Hutnicy, które obecnie skupia już grupę 135 osób, powstało w 2005 roku.



Postanowili je założyć byli pracownicy huty z sentymentu do zakładu, w którym przepracowali wiele lat i gdzie zdobywali wykształcenie, awansowali zawodowo i społecznie, gdzie czuli się potrzebni i dumni z tego, że pracują w tak ważnym zakładzie pracy. Przez ponad 50 lat produkcji, Huta Warszawa odcisnęła swoją nazwę w życiorysach ok. 150 tysięcy pracowników i ich rodzin. Dawała wykształcenie, pracę i wypoczynek. Często także mieszkanie. Okres tamten jest oceniany różnie przez różnych ludzi, ale nie wszyscy chcą go wymazać z pamięci.

Ambicją i celem stowarzyszenia jest nie tylko zachowanie pamięci historycznej tamtego zakładu pracy i pamiątek materialnych po nim, ale także kulturowanie wysiłku hutników pracujących później w tym

samym przedsiębiorstwie, choć inaczej się nazywającym. Stąd w nazwie stowarzyszenia pojęcie: **warszawscy hutnicy**.

Stowarzyszenie chce grupować byłych i obecnych pracowników zakładu, niezależnie od sztytu wiszącego na bramie huty. Mile są widziani także przyjaciele warszawskiej huty, którzy nigdy nie przekroczyli jej bram jako pracownicy.

Obecnie Stowarzyszeniem kieruje siedmioosobowy zarząd, wybrany na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym w październiku 2012 r. W jego skład wchodzi: Franciszek KACZMAREK, Kazimierz BOCHYŃSKI, Zdzisław MACIEJEWSKI, Grzegorz FRANCZYK. Halina SZERSZEŃ, Jerzy ROMAN i Władysław PRZESMYCKI.

Ważną sprawą dla nowego zarządu jest gromadzenie dalszych

pamiątek po hucie, w formie wspomnień czy fotografii oraz pozyskiwanie nowych członków.

Osoby zainteresowane pracą stowarzyszenia i chcące przekazać materiały proszone są o przesłanie korespondencji na adres huty ArcelorMittal Warszawa, ul. Kasprzycza 132, pok. 105A, 01-949 Warszawa, lub dostarczenie jej do recepcji budynku administracyjno-biurowego pod tym samym adresem. Zainteresowani przystąpieniem do stowarzyszenia mogą przesłać kopertę z nazwiskiem i numerem telefonu kontaktowego.

W lutym b.r. uruchomiliśmy stronę internetową. Pod adresem [www.sphw.waw.pl](http://www.sphw.waw.pl) można znaleźć najważniejsze informacje i kontakty ze Stowarzyszeniem. Zapraszamy!

## > Spółdzielnia hutników

# To prawie jubileusz DOMHUTU

## Stanisław Koc

kocstan@op.pl

Formalnie dopiero w roku przyszłym Spółdzielnia Mieszkaniowa DOMHUT będzie świętowała jubileusz 20-lecia swego istnienia. Ale jej powstanie poprzedzone było intensywnymi poczynaniami dużej grupy hutników – będących przedstawicielami kilku tysięcy lokatorów – które miały miejsce w latach 1992 – 1994. Działania, które zadecydowały o powstaniu Spółdzielni, rozgrywały się dokładnie przed 20 laty.

Nazwa Spółdzielni łączy dwa słowa: **DOM z HUTĄ**. Co oznacza – jak łatwo się można domyślić – że mieszkańcy domów, zarządzanych przez Spółdzielnię, to głównie hutnicy. Tak oczywiście było wówczas, gdy Spółdzielnia powstała. Stało się to na mocy POSTANOWIENIA Sądu Rejonowego dla Miasta Warszawy 7 lutego 1994 roku.

## Zasoby

Aktualnie w zasobach mieszkaniowych Spółdzielni jest ok. **3400** lokatorów, ale już głównie hutniczych emerytów lub członków ich rodzin. Wymieniona liczba hutników – lokatorów może się wydawać nieproporcjonalnie duża do aktualnego stanu zatrudnienia w hucie, ale ma ona ścisły związek z jej historią. Pamiętają to zapewne już tylko starsi hutnicy, że był taki okres w którym ilość pracowników HUTY „WARSZAWA”, wynosiła około 10 tysięcy, a względna łatwość otrzymania mieszkania była magnesem, umożliwiającym pozys-

kanie pracowników i zmniejszenie zjawiska dużej kadrowej fluktuacji. Dodać jeszcze można, że część pracowników pochodziła ze starego hutnictwa i zapewnienie im mieszkań było bezwzględnie konieczne. Dlatego HUTA „WARSZAWA” została właścicielem 32 budynków mieszkalnych wraz z przyległym terenami i dwóch hoteli przeznaczonych dla samotnych pracowników.

Całkowita powierzchnia nieruchomości gruntowych będąca w aktualnych w zasobach Spółdzielni wynosi **80 217 m<sup>2</sup>**, w tym powierzchnia gruntu zabudowana budynkami mieszkalnymi wynosi **21 426 m<sup>2</sup>**, pozostałe powierzchnie tj. **58 791 m<sup>2</sup>** stanowią tereny niezabudowane – podwórka. Powierzchnia użytkowa lokali mieszkalnych w zasobach Spółdzielni wynosi **77 946,17 m<sup>2</sup>**, na którą składa się **1842** lokali mieszkalnych.

Dziewiętnaście lat konsekwentnej pracy całego zespołu pracowników Spółdzielni, członków rad nadzorczych i członków samorządów budynków doprowadziło do pozytywnych zmian w zasobach Spółdzielni.

Kosztowne kapitalne remonty poszczególnych budynków mieszkalnych poprzez wykonanie dociepleń i nowych elewacji, pokryć dachowych, wymiany instalacji sanitarnych, elektrycznych, stolarki okiennej i drzwiowej itp. sprawiły, że ich stan techniczny dotrzymuje kroku dużo młodszemu obiektom budowlanym, zapewniając komfort zamieszkiwania.

Dzięki prowadzeniu remontów budynki wyróżniają się spośród



innych na terenie Dzielnicy Warszawa-Bielany.

## Historia

Dlaczego i w jaki sposób powstała Spółdzielnia Mieszkaniowa „DOMHUT”?

Procesy transformacji ustrojowej naszego kraju z początku lat 90. ubiegłego wieku spowodowały między innymi znaczne ograniczenie produkcji wielu zakładów przemysłowych, a niekiedy ich likwidację. Huta Warszawa była producentem głównie stali jakościowych i dostawcą takich wyrobów do bardzo wielu branż przemysłowych, które w wyniku wspomnianej transformacji ograniczały swą produkcję lub jej zaprzestały. Wystarczy tu przypomnieć o ówczesnych perypetiach takich dziedzin przemysłu jak: zbrojeniowy, motoryzacyjny lub budowlany. Kłopoty huty ze sprzedażą swych wyrobów, rosące gwałtownie koszty produkcji i powszechne

wiece celem wywarcia presji na decydentach. Starano się też zainteresować tym problemem media. Ale te wszystkie działania, chociaż znalazły społeczną i medialną aprobatę, a sam problem był nawet tematem zapytania poselskiego w Sejmie – nie przyniosły praktycznych rezultatów. Znaczącą korzyścią był tylko fakt, że problem był znany opinii publicznej i wzbudził również zainteresowanie decydentów na ministerialnym szczeblu.

Druga grupa hutników – lokatorów, postanowiła realizować swe działania w sposób instytucjonalny – prawny. W tym celu powołano **Stowarzyszenie Obrony Mieszkańców Hutniczych Osiedli – SOMHO**, jako formalnego reprezentanta wszystkich lokatorów hutniczych budynków. Zarejestrowany przez Sąd 3 czerwca 1993 roku Statut Stowarzyszenia w & 7 stwierdzał: „*celem SOMHO jest reprezentowanie i obrona właścicieli, najemców i mieszkańców domów i osiedli zakładowych Huty WARSZAWA*..”

Już wówczas zarówno concern Lucchini, jak i Ministerstwo Przemysłu Przekształceń Własnościowych byli przekonani, że hutnicze osiedla nie powinny wchodzić w skład majątku sprywatyzowanej Huty L.W. Przekazano więc prawo własności hutniczych osiedli Gminie, ta przekazała je Agencji Kapitałowo-Rozliczeniowej będącej prawnym spadkobiercą HUTY „WARSZAWA”, która z kolei aktami notarialnymi – umowami darowizny przekazała 32 budynki na rzecz S.M. „DOMHUT”.

Ten urzędowy akt przekazania własności budynków Spółdzielni

miał miejsce w dniach 12 i 14 września 1994 roku. Kilka miesięcy wcześniej celem prawnego administrowania budynkami mieszkalnymi należało stworzyć Spółdzielnię. SOMHO i to zadanie wykonano w sposób właściwy i zadowalający. Zorganizowano grupę członków założycieli – 29 osób, opracowano projekt Statutu Spółdzielni, w którym po raz pierwszy ukazała się jej nazwa – **DOMHUT**.

Wybrano pierwszą Radę Nadzorczą S.M. „DOMHUT”, której przewodniczył **Władysław Kófeczek** – ówczesny przewodniczący SOMHO oraz pierwszy Zarząd, którego prezesem został **Henryk Tatko**. Zaznaczyć należy, że była to wówczas w Polsce jedna z pierwszych spółdzielni powstałych na bazie domów, będących własnością zakładu pracy. Dlatego pierwsze lata istnienia DOMHUTU to okres intensywnej nauki prawa spółdzielczego oraz praktyki zarządzania nieruchomościami przez byłych hutników, którzy z woli członków Spółdzielni byli wybierani do kolejnych Rad Nadzorczych lub Zarządu. Patrząc z perspektywy już prawie 20 lat funkcjonowania Spółdzielni można obiektywnie stwierdzić, że ten egzamin zdali oni bardzo dobrze.

W ostatnich latach Rada Nadzorcza Spółdzielni, której przewodniczącym jest Józef Kassyk i prezes Zarządu Spółdzielni Katarzyna Orłowska nawiązały bliskie kontakty z kierownictwem huty ArcelorMittal Warszawa, które wykazuje duże zainteresowanie problemami Spółdzielni i jej lokatorów – hutniczych seniorów.



# Włoska ekipa filmowa w Hucie



Włoski reżyser Riccardo Marchesini z operatorem odwiedzili 21 marca Hutę ArcelorMittal Warszawa. Kręcili u nas film, którego bohaterem jest ksiądz Jerzy Popiełuszko.

– Jesteśmy pod wielkim wrażeniem wspomnień o księdzu Jerzym, jakie zaprezentowali nam panowie Karol Szadurski, Andrzej Binduga i Kazimierz Muczyński – mówi Riccardo Marchesini. Podkreśla, że bardzo go ujęło, jak żywa jest pamięć o księdzu Jerzym w Hucie, co najlepiej ilustruje wystawa zdjęć

pt. „Nasz kapelan Ksiądz Jerzy Popiełuszko” eksponowana na ogrodzeniu przy bramie głównej.

Włoscy filmowcy wykonali też kilka ujęć na Stalowni, która zrobiła na nich ogromne wrażenie. Bardzo im się spodobał pomnik wytapiacza stojący przed halą. Podziwiali malownicze kominy dawnej hali Walcowni Zgniatacz.

Po zakończonych zdjęciach w Hucie ekipa pojechała do kościoła pw. św. Stanisława Kostki. Włoscy filmowcy następnie wybrali się w podróż do Su-

chowoli, by nakręcić wywiad z matką księdza Popiełuszki i jego braćmi.

Film realizowany jest dla Telewizji Episkopatu Włoskiego TV2000. Projekt obejmuje serię 28 filmów dokumentalnych pod tytułem: „Nieznani żołnierze wiary”. Każdy odcinek będzie trwał godzinę. Za pomocą wywiadów i historycznych świadectw będą one rekonstruować prześladowania katolików w krajach Europy Wschodniej w czasach komunizmu.

– W tych filmach przedstawiamy wielkie postacie, które ze względu

na opór dyktaturze komunistycznej zostały męczennikami, jak kardynał Wyszyński czy ksiądz Jerzy Popiełuszko, ale też wiele nieznanych osób, zakonników, zwykłych ludzi, którzy pomagali kościołowi. To będą historie ludzi, których papież Karol Wojtyła nazywał „Nieznanyimi żołnierzami wielkiego bożego celu” – mówi Riccardo Marchesini.

Filmy będą realizowane w 2013 i 2014 roku. Nie tylko w Polsce, także w Rumunii, Czechach, byłej Jugosławii i Albanii.

## > Uwaga zwierzęta

## Sympatyczni goście



12 lutego w okolicach hali dawnej ciągarni pojawili się nieproszeni, ale za to bardzo urodziwi goście. Stado składające

się z siedmiu saren, spokojnie zwiedzało okolice hali. Nie płoszyły się, można im było zrobić zdjęcia, a nawet film.

– Nie wierzyłem własnym oczom, takich widoków można spodziewać się w ZOO, ale w działającej hucie? Może na bramie powinniśmy zawie-

sić znak: „UWAGA ZWIERZĘTA LEŚNE”? – zastanawia się Krzysztof Płonka, który spotkał i sfotografował sarny.

## > Krótko ze świata

# Międzynarodowe

**ArcelorMittal mianuje nowego szefa zasobów ludzkich**  
Z dniem 1 kwietnia 2013 ArcelorMittal mianował Henriego Blaffarta wiceprezesem oraz szefem zasobów ludzkich (HR). Zastąpi on Willie Smita, który opuścił Grupę w poszukiwaniu nowych możliwości rozwoju. Pan Blaffart będzie również członkiem komitetu zarządzającego Grupy.  
26.02.2013

**Dzień Inwestora ArcelorMittal**  
Nasz koncern obchodził Dzień Inwestora jednocześnie w Londynie i Nowym Jorku. Wzięli w nim udział członkowie Zarządu oraz wyższej kadry kierowniczej, występując przed inwestorami i analitykami. Wydarzenie to było również transmitowane dla innych interesariuszy w formie webcastu.  
14.03.2013

**Obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet**  
Tysiące kobiet zatrudnionych w zakładach ArcelorMittal obchodziły Międzynarodowy Dzień Kobiet, razem z milionami ludzi na całym świecie. Najbardziej uroczyste obchody miały miejsce w naszych zakładach w Europie wschodniej, gdzie święto to ma wysoką rangę.  
08.03.2013

# Europa

**Zakład w Czechach bez wypadku od pięciu lat**  
Nasi koledzy z Czech – z ArcelorMittal Energy Ostrava – odnotowali znaczące osiągnięcie w realizacji celu zero wypadków. W ciągu ostatnich 5 lat nie wydarzył się u nich żaden wypadek. Petr Baranek, CEO zakładu, przypisał zasługi za to osiągnięcie pracownikom, zwłaszcza osobom promującym „podróż do celu: zero wypadków” oraz zaangażowaniu w zmianę nastawienia pracowników.  
28.02.2013

# Ameryka

**Zakład w Meksyku dostarcza stal na budowę mostu w Wenezueli**  
ArcelorMittal pomaga zbudować trzeci pod względem długości most na świecie. Walcownia Las Truchas w Meksyku dostarczy 6 000 ton prętów, które zostaną wykorzystane do budowy jedenastokilometrowego mostu w Wenezueli. Most – trzeci nad Orinoko i trzeci pod względem długości na świecie – powstanie na wysokości 40 m i połączy miasta Caicara de Orinoco i Cabruta.  
26.02.2013

# Afryka

**ArcelorMittal Liberia gospodarzem trzeciej konferencji interesariuszy**  
Nasz zakład w Liberii (Gbarnga, Bong County) gościł ostatnio trzecią doroczną konferencję interesariuszy, w której wzięło udział ponad 70 osób. Dyskusja dotyczyła takich tematów jak zatrudnienie, korzyści dla lokalnej społeczności, przepływ informacji. ArcelorMittal jest jedyną firmą w Liberii, która organizuje coroczne spotkania interesariuszy.

**Vanderbijlpark remontuje urządzenia po pożarze**  
Prace naprawcze konwertora tlenowego 2 w Vanderbijlpark, który 8 lutego uległ zniszczeniu w wyniku pożaru, przebiegają bardzo sprawnie. ArcelorMittal South Africa uznał wystąpienie siły wyższej w tym zdarzeniu. Prace remontowe postępują, szybko a klienci wierzą w ich skuteczność, składając zamówienia na marzec i kwiecień.

Więcej informacji na [www.mycelormittal.com](http://www.mycelormittal.com)

## > 1 • Arcelor Mittal Warszawa • kwiecień 2013

**1 – czasopismo pracowników i współpracowników huty ArcelorMittal Warszawa.**

**Wydawca:**  
ArcelorMittal Warszawa Sp. z o.o

**Redakcja:**  
Ewa Karpińska

**Współpraca:**  
Alina Bielecka,  
Zofia Bieguszevska-Kochan,  
Kazimierz Bochyński, Marian Elias, Marek Kempa, Stanisław Koc, Agnieszka Kubacka, Dariusz Marchewka, Jarosław Szabłowski, Małgorzata Węclawek

**Zdjęcia:**  
Jeroen Op de Beeck,  
Acindar Grupo ArcelorMittal,  
Grzegorz Kielich, Ewa Karpińska,  
Krzysztof Płonka,  
Jędrzej Sokołowski, DOMHUT

**Skład i druk:**  
Agencja Wydawnicza SOWA

**Adres redakcji:**  
Kasprowicza 132,  
01 – 949 Warszawa.  
Tel: +48 22 835 83 37



**Na okładce:**  
Guido De Smet, pracownik koksowni ArcelorMittal w Gent (Belgia), przedstawiony jest na tegorocznych plakatach Dnia Bezpieczeństwa i Zdrowia

**European Newspaper AWARD**  
NEWSPAPER DESIGN & CONCEPT